Nr. 184 (1815). Cena 12 groszy Włocławek, środa dnia 13 sierpnia 1924 r. Rok VII.

Słowo Kujawskie

Prenumerata:
na miejscu 2 złote, na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 złote 50 gr.

Ogłoszenia:
za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 15 groszy, na drugiej i trzeciej—10 groszy, na czwartej—7 groszy. Ogłoszenia drobne po 4 gr. za wyraz. Tłustym drukiem—podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie—40 groszy. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterołamowy.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 12-EJ DO 1-EJ W POŁUDNIE — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783

Być hojnym względem innych, znaczy to, w rzeczywistości, naśladować Ojca niebieskiego.
Św. Cyprjan.

Ciekawe liczby.

Wiele się myśli o Palestynie, jako o środowisku wybitnie żydowskiem. Wychodząc z błędnego dzisiaj założenia, które jedynie za własność uważa to, co było własnością przed wiekami — z założenia, którem nie kierował się wcale Wilson, zdaje się nam, że gdzie jak gdzie, ale w Palestynie no... to... żydzi są we właściwej roli gospodarzy.

Tymczasem bezdźwięczna, realna, chłodna rzeczywistość, oparta na liczbach, a więc na tem, co dzisiaj rządzi światem, wskazuje na co innego.

A więc liczmy.

Według ostatniego spisu ludności w Palestynie ogół jej mieszkańców przedstawia »imponującą« liczbę 757.181 (nawiasem mówiąc, wszystkich ludzi w całej Palestynie jest mniej, niż u nas np. w Warszawie).

Żydów w Palestynie jest 82.957.

Arabów i Turków 598.339.

Hindusów 1.862.

Chrześcijan 15-u różnych obrządków 73.024, w tej liczbie: rzym.-kat. 14.245, gr.-kat. 11.191, wsch. obrz. 33.569.

Żydzi w Palestynie stanowią 11% wszystkiej ludności Palestyny!

A więc niema narodowego kraju żydowskiego!

Przejdźmy do Polski.

Według spisu ludności z r. 1921, mamy zaszczyt gościć u siebie w Polsce okrągłe 2 miljony żydów, to jest 7,4% wszystkiej ludności kraju, zaś zwolenników wyzn. mojżeszowego jest w Polsce 2.650.000, t. j. 9,8% ludn. całej Polski.

Dziwny zbieg liczb.

I w Palestynie i w Polsce żydzi stanowią około 11% ludn. Hegemonja żydów w Palestynie byłaby więc tak niesprawiedliwą, jak hegemonja ich w Polsce.

Słusznie więc, Arabowie i Turcy, którzy stanowią tam olbrzymią większość, mają prawo domagać się praw, jakie należą się im, jako olbrzymiej większości narodowej. Słusznie też, naród polski ma prawo domagać się praw, jakie należą się mu, jako olbrzymiej większości narodowej.

Tragizm polityczno-społeczny świeci więc, jak widzimy, nietylko w Polsce triumfy.

Mówi się dziś w świecie dużo o prawach większości narodowej, która rozstrzyga przy stanowieniu granic państwowych, z drugiej zaś strony mniejszości narodowe w państwie rej wodzą i często, jak to u nas bywa, swoją wolę gwałtem narzucają gospodarzującej większości.

Zjawisko to widzimy najczęściej w tych państwach, w których jest mnie lub więcej żydów.

Lech Lasiński.

Sensacyjne szczegóły w sprawie aresztowanego bolszewickiego komisarza.

Zakopywał swe ofiary do ziemi, a potem je rozstrzeliwał. Z zagrabionego polskiego mienia kupił... 13 domów w Warszawie i długo grasował bezkarnie, zajmując się szpiegostwem.

Są rzeczy, które czyta się niby bajkę. Są historje, jak z 1001 nocy, które dzieją się jednak naprawdę.

Przed kilku dniami w Warszawie aresztowano bolszewickiego komisarza czerezwyczajki, żyda, Samuila Soldina. Aresztowanemu zarzucano cały szereg przestępstw, lecz narazie trudno mu było ich dowieść. Cała sprawa zakrawała początkowo na całkiem nieprawdopodobną historję, gdyż trudno wprost było uwierzyć, aby bogaty i znany kupiec Goldin był na usługach ościennego państwa.

O Goldinie, który obecnie już z aresztu jest przewieziony do więzienia politycznego, udało się nam zebrać bardzo ciekawe, a niejednokrotnie wprost potworne informacje, które obecnie podajemy.

Samuel Goldin przed czterema laty, będąc jeszcze zupełnie młodym, bezwąsym »szajgecem« posiadając niepośledni spryt i umiejąc wymyślać podczas bolszewickich zebrań na burżujów i białogwardzistów, zdołał zająć w Mińsku wysokie stanowisko — komisarza w czerezwyczajce. Z rewolwerem i nahajką w ręku w ubraniu czekisty, budził postrach i przerażenie. Znając mieszkańców Mińska, sam dokonywał aresztowań podejrzanych, a najczęściej bez żadnych dochodzeń zakopywał swe ofiary do ziemi po samą głowę i rozstrzeliwał z rewolweru w odległości kilku kroków. Rozstrzeliwani byli przeważnie Polacy.

Pod pozorem robienia rewizji plondrował w mieszkaniach rozstrzeliwanych i aresztowanych i grabił co się dało. Jeździł z wyprawami karnemi po polskich majątkach i również je rabował.

Gdy w swoim czasie zajęte było przez bolszewików Wilno, Samuel Goldin niezwłocznie wyruszył tam specjalnie w tym celu, by grabić mienie zamożniejszych rodzin polskich.

Zarekwirował kilka pałaców, zamieszkiwał je, a następnie ograbił z najcenniejszych rzeczy, które wywiózł do siebie do Mińska na ciężarowych samochodach.

Tą samą »pracą« zajmował się na froncie podczas inwazji bolszewickiej, poczem na jakiś czas znika z horyzontu, aby wreszcie ukazać się w... Warszawie.

Arogancja i czelność, a najbardziej stosunki w najbogatszych sferach kupieckich, naturalnie żydowskich, pozwalają mu na osiedlenie w naszej stolicy, gdzie uzyskuje polski paszport i obywatelstwo, a następnie, za pieniądze zagrabione u wymordowanych przez się Polaków kupuje ogromny dom »drapacz nieba« przy ulicy Żelaznej 64.

Nowy »obywatel polski«, nieposiadający języka polskiego, ziejący ukrytą nienawiścią względem wszystkiego, co polskie, kupuje za zrabowane pieniądze 13 domów w rozmaitych częściach miasta i najczęściej na cudze nazwiska i staje na czele dużego przedsiębiorstwa handlu ze wschodem.

Posiada przytem, będąc samotnym kawalerem, elegancki, pięciopokojowy apartament przy ulicy Szopena Nr. 15, gdzie odwiedzają go i dokąd ciągle telefonują różni »poważni« kupcy, a faktycznie szpiedzy.

Poznany niedawno przez jednego z pokrzywdzonych mieszczan, Goldin na chwilę miesza się, lecz wnet odzyskawszy pewność siebie, zapiera się zarzucanych mu zbrodni, które się jakiś opereuje dalej.

Ostatecznie jednak wpada w potrzask i trafia do więzienia, oczekując tam obecnie na wymiar sprawiedliwości.

Nie ulega wątpliwości, że po wyroku domy Goldina powinny przejść bądź na rzecz pokrzywdzonych rodzin, bądź na rzecz państwa.

»Gazeta Poranna«. (r.)

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie odbyło się dnia 7 sierpnia 1924 r. w Magistracie.

Posiedzenie zagaił Prezes p. Dr. Piasecki o g. 8 wiecz. Protokuł poprzedniego posiedzenia, odczytany przez Radnego Zastępcę Sekretarza p. W. Gąszczyńskiego, Rada Miejska zatwierdziła.

A) P. Prezes powitał nowego Radnego p. inż. Z. Ślósarskiego, który wszedł do Rady na miejsce p. Przybojewskiego.

I) **Sprawa planu regulacyjnego miasta Włocławka.**

1) Na wniosek Magistratu z poprawką p. r. Kochanowicza Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła:

Zatwierdzić tymczasowo (w myśl rozporz. b. Gen. Gub. Warsz. z dnia 29. 11. 1916 r. Dz. Rozp. N. 58) plan regulacyjny miasta Włocławka sporządzony przez arch. p. Kazimierza Saskiego, z zastrzeżeniem, że dzielnica pomiędzy ulicami Tumską i częścią Łęgskiej a Wisłą będzie zabudowana budynkami jednopiętrowemi, półzwartemi, ze względu na swój charakter archaiczny.

2) Na wniosek p. r. Bojańczyka Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła:

Polecić Magistratowi, by wyjaśnił obywatelom, jakie skutki będzie miał plan regulacyjny na wolny obrót nieruchomościami i by opracowano przepisy zabezpieczające obywateli od nadużyć na tle spekulacji nieruchomościami w związku z regulacją miasta.

II) Sprawę zamiany placów na regulację ulicy Rolińskiego, Rada Miejska przekazała Komisji Finansowo-Budżetowej dla zaopinjowania.

III) Na wniosek nagły Magistratu Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła: 1) Polecić Magistratowi wystąpienie do właściwych Władz Państwowych o przekazanie miastu na cele szkolnictwa powszechnego: 1) budynku przy klasztorze, w którym mieści się obecnie ochronka i 2) spalonego spichrza przy ul. Toruńskiej z terenem.

2) Szacunek ochronki określić na 3.000 zł. zaś szacunek spichrza łącznie z placem ustalić na zł. 6.500 wobec nieprzydatności murów. Spłatę zaproponować na okres lat 10-iu.

IV) Na wniosek nagły Magistratu Rada Miejska 21 głosami p-ko 3-m uchwaliła:

Zmienić statut podatku od widowisk, zabaw i rozrywek w sposób następujący:

1) Stawkę wymienioną w p. 3) § 7) podwyższyć z 20 proc. na 30 proc.

2) Granice oznaczone w § 10) »od 10.000 do 10.000.000 mk.« zmienić na normy: »od 1 do 50 złotych«.

Na tem p. Prezes zamknął posiedzenie, wyznaczając jednocześnie posiedzenie dla uchwalenia pożyczki na poniedziałek dnia 11 sierpnia r. b.

Nasze placówki zagraniczne.

»Myśl Narodowa« donosi następujące dane o konsulacie »polskim« w Berlinie:

1. Wicekonsul Feiniger,
2. Jego szwagier dr. Drucker,
3. p. Majwald kierownik biura paszportowego,
4. p. Rubin,
5. panna Wejnstock,
6. panna Jakobi,
7. p. Weinstock.

Był jeszcze referentem prasowym p. Littauer, ale ten przeniósł się do Warszawy. Poprzednio atoli doprowadził do ruiny »Dziennik Berliński«.

Z dawnych działaczy pozostali jeszcze żyd Gruenbaum — Zieliński, będący właścicielem jakiegoś syndykatu koksowego w Katowicach. Ten reprezentant rządu polskiego jest zarazem wielkim zwolennikiem bolszewików.

Właściwym referentem poselstwa polskiego w Berlnie jest żyd Elmer, który jest równocześnie głównym korespondentem »Kurjera Poran«.

Myliłby się, ktoby przypuszczał, że na tem wyczerpał się spis tej żydowskiej reprezentacji narodu polskiego w Berlinie. Jest ich tam jeszcze dwóch: jako attache prasowy pracuje tam nadto żyd Lewiński z Łodzi, brat głośnego niegdyś w Poznaniu adwokata Lewińskiego, attache handlowym zaś jest żyd Stencel.

Ładne i godne towarzystwo. Ładna reprezentacja!!!

Import bydła z Rumunji wstrzymano, z powodu zarazy.

Wobec ujawnionej zarazy bydła, kierowanego z Rumunji do Polski, dozór weterynaryjno-lekarski wstrzymał narazie transporty, oczekując decyzji z Warszawy. Wczoraj ministerjum rolnictwa poleciło po zbadaniu lekarskiem przepuścić wszystkie transporty. Następnie polecono transporty tranzytowe przepuszczać przez Polskę z warunkiem, że bydło zaopatrywane będzie w paszę w Śniatynie. Import zaś bydła do Polski rozkazano wstrzymać do dalszego zarządzenia.

Firmie handlowej Dobrowolski i Włodarski pozwolono przywieść do Polski z Rumunji 1000 sztuk świń.

Radość Niemców.

Prasa niemiecka poznańska i prowincjonalna, a więcej jeszcze zakordonowa, brzmi jednym wyrazem tryumfu z racji powstrzymania tak niesłychanie ważnego dla nas procesu zlikwidowania niemieckich posiadłości ziemskich. W ciężkim spadku po zaborze pruskim otrzymaliśmy kilkaset tysięcy Niemców kolonistów, którzy wraz z obywatelami ziemskimi tejże narodowości do dziś dnia dzierżą przeszło 50% całego obszaru obu województw: poznańskiego i pomorskiego. Zlikwidowanie tych więc wszystkich posiadłości, które traktaty pozwalały nam zlikwidować, było koniecznością państwową jedną z najpilniejszych, zarówno z punktu widzenia strategicznego, jak gospodarczego, narodowego i społecznego. Przeszło 4000 osad, doskonale zagospodarowanych, z budynkami, inwentarzem, etc., toć to zapas ziemi, który znakomicie rozwiązałby problemat reformy rolnej bez tych wstrząśnień, jakie każdy przewrót musi spowodować. Zastąpienie kilkuset tysięcy Niemców z rodzinami przez takąż ilość Polaków, przyczyniłoby się ogromnie do spolszczenia kraju, zwłaszcza kresów, najdalej na zachód wysuniętych. Usunięcie wreszcie tego bezwzględnie wrogiego nam żywiołu z samego pogranicza (gdzie ich jest najwięcej) i wogóle z terenu, który Niemcy nie przestają uważać za »ukradziony« im, a więc podlegający zwrotowi, jest bijący w oczy koniecznością strategiczną. Dość przebyć parę choćby dni na tem pograniczu, aby stwierdzić naocznie, jak groźny materjał ludzki zaludnia je, i jak my lekkomyślnie i obojętnie na to niebezpieczeństwo patrzymy. A pomimo to wszystko, pomimo bezustanne ostrzeganie władz polskich w prasie, przemówieniach, etc., władze te w chwili obecnej sparaliżowały proces likwidacji tak radykalnie, że więcej niż wątpliwem jest ponowne poprowadzenie go i doprowadzenie Niemców do opuszczenia Polski i zagrabionej przez nich ziemi polskiej.

MYŚLI.

Wybrał El. El.

Większość ludzi woli chodzić po ziemi, niż wspinać się na szczyty.

H. Sienkiewicz.

Wrażenia z wycieczki na Górny Śląsk.

Obudziłem się wcześnie, bo o g. 4½ rano. Wstać jeszcze zawcześnie, a więc jeszcze oczy zamykam, aby podrzemać. Tymczasem niedługo słychać pukanie do drzwi. Otrzymujemy zawiadomienie, widocznie od naszego kochanego prezesa p. Stanisława Musialskiego, że zbiórka na zwykłem miejscu obok kościoła o godz. 7-ej rano.

W programie: zwiedzenie huty cynkowej na Wirku, czyli t. zw. Huty Miłości, a po obiedzie — kopalni węgla w Kochłowicach.

Patrzę na zegarek, 5½ g., trzeba wstać. Spożywamy niezadługo śniadanie u naszego gościnnego gospodarza domu i o godzinie 6½ wychodzimy. Korzystając jeszcze z czasu, wchodzę do kościoła. Trafiłem na odprawiającą się Ofiarę Niekrwawą. Chociaż to sobota, dzień powszedni i są tutaj wyłącznie ludzie pracy, jednakże z prawdziwą przyjemnością zauważyłem sporo ludzi pobożnych. Nie tak jak u nas, gdzie można policzyć na palcach jednej lub dwóch rąk...

Skończyła się Msza Święta, wychodzę ja, wychodzi jeszcze kilku wycieczkowiczów z kościoła; patrzymy na zegar kościelny, zegar pokazuje co się zowie, godzina siódma. Naszych wycieczkowiczów jakoś nie widać. Może za parę minut nadejdą. Gdzieżtam! Próżne oczekiwanie! Ósma godzina nadchodzi i wtedy dowiadujemy się, że godzina zbiórki została przesunięta, gdyż zupełnie zbędnem byłoby wyruszać wcześniej.

Ruszamy dopiero do Huty-miłości o 9-ej. I rzeczywiście punktualnie stawili się nam wycieczkowicze, ale tak jakoś zmniejszyła się ich liczba. Czyżby poginęli wczoraj w drodze? Chyba niepodobna!

Ale będąc zainteresowanym, pytam się pierwszego lepszego druha lub druhnę: a gdzie ten, a gdzie tamta? Dowiedziałem się wcale nieszczególnych rzeczy. Ano ten pęcherzy dostał na stopie, tamtej nogi popuchły od wczorajszej wycieczki, inna znowu czuje się zmęczona i t. d. Dość że nasza wycieczka skurczyła się o jakieś 20 do 30%. Jeszcze się przyglądam, czy nasz p. Michał dotrzymuje placu. Toć w drodze nas wszystkich bawił. Jest! No, jak p. Michał jest, to już wszystko musi być w jakim takim porządku.

Ale oto zegar wybija dziewiątą. Zebrani szeregują się do wymarszu. I ja rozmyślam naprzód o tem, co będę widział, ale jakoś nie szykuje się na to, żebym oglądał Hutę miłości. Furmanki nie widać, a pieszo iść, to prawie wolę zrezygnować z oglądania cynkowni. Ale jest nas kilkoro, którzy również rezygnują z wycieczki, o ile nie pojadą. Bądź co bądź 4 kilometry drogi do Wirku, a powietrzem, o ile się nie chce iść, nie dostaniemy się. Co tu robić? Jedna z pań wpada na pomysł wynająć furmankę! Zgoda! Koszta rozdzielimy i wspólnie pokryjemy. Ale gdzież szukać tej furmanki? Przecież jesteśmy nie w Kowalu, nie wiemy, gdzie tej furmanki szukać. Gdy jesteśmy w takich tarapatach, przychodzi nam z pomocą p. Stanisław Musialski, prezes Komitetu. Postarał się o furmankę dla nas, zatelefonował do fabryki, aby tamci za nami w zwiedzaniu zaczekali, gdyż przyjeżdżamy.

Furman nas powożący, snać uprzedzony o tem, że tam za nami czekają, ruszył z miejsca z kopyta. Psuło mu się w drodze raz po raz, więc musieliśmy kilkakrotnie w drodze przystawać, ale i tak dość szybko stanęliśmy u celu naszej podróży. Większość wycieczki już czekała niecierpliwie za nami.

O pozwolenie zwiedzenia Wirku postarał się dla nas p. Jan Tomaszek, ten sam, który nam wyjednał pozwolenie zwiedzenia Chorzowa. I znowu nasi przewodnicy dają nam do oglądania cuda przemysłu ludzkiego.

Któż nie zna cynku, czy to w sztabach czy w zwojach blachy cynkowej? Ale w jaki sposób, z czego cynk się wytwarza, mieliśmy właśnie możność dowiedzieć się. Podobnie, jak żelazo, wyciąga się z rudy żelaznej, tak samo cynk, tylko w sposób więcej złożony, gdyż wyciąga się z kilku odmiennych minerałów. Największą rolę odgrywa tutaj galman, który ma bardzo wysoki procent cynku; wchodzą jeszcze trzy inne minerały, zawierające pewien odsetek cynku. Mieszanina tych czterech minerałów w odpowiedni sposób zmielona i dobrze w równych częściach zmieszana idzie do kotłów, czyli raczej do pieców z odpowiedniego materjału (tylko nie metalowego) zrobionych i tam gotuje się kilkanaście godzin; potem specjalnemi naczyniami wybiera się od czasu do czasu roztopiony cynk, który wylany do odpowiedniej formy, w parę minut zastyga i czyni, aczkolwiek niedużą, ale bardzo ciężką płytę. Z innych części pozostałych od cynku, wytwarza się farba t. zw. cynkweiss, który idąc do fabryk farbiarskich, jest odpowiednio wybielany, gdyż nie jest ta farba czystą.

Piece do wypalania czystego cynku często się przepalają, zależnie od jakości pieca; może wystarczyć na dzień, dwa lub więcej. Dlatego też jest specjalny dział w hucie, który wytwarza te piece. Przy pomocy odpowiedniego mechanizmu praca idzie bardzo szybko. Dość powiedzieć, że dwaj robotnicy wytworzą takich pieców w ciągu 8-miu godzin około setki.

Zwiedzanie miało się ku końcowi, a więc jeszcze zobaczyliśmy, jak to z grubych sztab cynkowych robią cieniutką, jeszcze cieńszą jak papier, blachę cynkową, której pocięte kawałki otrzymaliśmy od gościnnego magazyniera, czy jak tam się nazywa, na pamiątkę.

Powrotną podróż odbyliśmy pomyślnie bez przygód, tylko trochę wolniej, gdyż na naszym wynajętym wozie znalazło się więcej osób, a koń był jeden w tę i tamtą stronę.

d. c. n. *A. M.*

Co niesie dzień?

SIERPIEŃ
13
ŚRODA

Dziś: Hipolita m., Jana Berchmana w.

Jutro: Euzeby.

Wschód słońca o g. 4.4o
Zachód o g. 7.28

Wsch. księżyca o g. 6.43
Zachód o g. 2.4o

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Sierpnia	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
7	21	58,2	18,5	0	C — 0
8	7	57,2	20,6	0 ⊙	SE — 1
8	13	56,7	30,3	4 ⊙	SW — 2

Najwyższa temperatura w dniu 7 sierpnia wynosiła 28.0; najniższa wynosiła 13,4 opad nie było.

Czytelnia katolicka (vis-a-vis katedry) otwarta we wtorki i piątki od godz. 1—4-ej po południu.

Tow. Kraj. Oddz. Kujaw. Muzeum otwarte tylko w niedzielę od godz. 12—13 i pół.

Z giełdy d. 8. 8:

Dolar		5,16
Funt angielski		23,36
Frank szwajcarski	(100)	98,13
Frank francuski	(100)	29,51
Frank belgijski	(100)	26,72
Liry włoskie	(100)	23,14
Korony czeskie	(100)	15,33
Korony austrjackie	(100.000)	7,28

4% poż. prem. n. not., 0,82 8% poż. złot. 6,60 6% poż. serja II A. 0,81, 6% pożycz. dol. 2,90, 4½% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemskiego — 5% listy M. 12.50, wart. 1 gr. czyst. złot. 3 zł. 44,62 gr. Za rubla złotego płacono 2 zł 73 gr — 2 zł 73¼ gr.

Osobiste. Prezes Rady Miejskiej, p. dr. Piasecki, w dniu dzisiejszym wyjeżdża na krótki wypoczynek, który potrwa do 1 września.

Z gimnazjum im. Marji Konopnickiej. Przełożona 8 klasowego gimnazjum państwowego im. M. Konopnickiej, p. Zofja Degen-Ślusarska, po 6-tygodniowej nieobecności powróciła do Włocławka i przyjmuje interesantów w kancelarji gimnazjum przy ulicy Brzeskiej w środy, czwartki i piątki od godziny 10 do 11 rano.

W rocznicę »Cudu nad Wisłą«. Chcąc uczcić rocznicę wiekopomnego »Cudu nad Wisłą« (15 sierpnia 1920 roku), dyrekcja kino - teatru »Polonja« sprowadziła z Warszawy wspaniały historyczny film w 8 aktach, który demonstrowany będzie w piątek, sobotę i niedzielę, t. j. 15 16 i 17-go sierpnia. Obraz ten, noszący tytuł »Cud nad Wisłą«, pokaże włocławianom, całą grozę strasznych walk z bolszewikami w obronie Polski w 1920 roku. Należy się spodziewać, że olbrzymia sala »Polonji« będzie, jak zawsze przepełniona. Wobec tego najlepiej przyjść na pierwszy seans, który rozpoczynać się będzie o godzinie 6-ej po południu. Szczegóły w programach, afiszach i ogłoszeniach.

Nabożeństwo prawosławne. Z powodu święta prawosławnego Wniebowzięcia N. M. Panny odbędzie się nabożeństwo dnia 14 VIII b. r. o godzinie 18-ej i 15 VIII o godzinie 9 rano, na cmentarzu w prawosławnej kaplicy. K. Iwanow.

Pomnik Bechiego. Wkrótce Magistrat rozpocznie budowę fundamentu pod pomnik pułkownika Bechiego w parku H. Sienkiewicza przy katedrze. Sam pomnik nadejdzie pod koniec b. miesiąca. Kopja płaskorzeźby Teofila Lenartowicza, przedstawiająca rozstrzelanie Stanisława Bechiego, a podarowana przez Radę miejską miasta Florencji Kołu polsko-włoskiemu im. Leonarda da Vinci, już nadeszła do Warszawy, gdzie odlana będzie w bronzie. Przed odesłaniem do Włocławka dla wmurowania w pomnik zostanie wystawiona w Warszawie na widok publiczny.

Zebranie Organistów. Kwartalne Zebranie Organistów Koła włocławskiego odbędzie się dnia 26 b. m. o godz. 12 w południe. O liczne przybycie Kolegów z powiatu włocławskiego a także i nieszawskiego uprasza się. Specjalne zawiadomienia nie będą rozsyłane R. Stańczak.

Z Kolegjum organistów chórmistrzów. Zarząd kolegjum organistów zwołuje na dzień 27 b. m. godz. 11 rano do lokalu swego (Warszawa ul. Piwna № 4 walne zebranie członków. Obrady poprzedzi nabożeństwo w katedrze św. Jana o 9 godz. rano. Referat o warunkach pracy, stosunkach i stanie muzyki kościelnej w naszej Diecezji na wolnem zebraniu wygłosi przewodniczący Okręgu Diecezjalnego R. Stańczak.

Obieg banknotów. Według świeżo ogłoszonego stanu rachunków Banku Polskiego na d. 31 lipca r. b. obieg banknotów złotowych wynosił w dniu tym 394 miljon. zł., wzrósł zatem w porównaniu z ostatnią dekadą o blizko 50 miljon. zł. Jednocześnie zwiększył się obieg biletów zdawkowych i bilonu na sumę około 19 miljonów zł. Likwidacja obiegu markowego szybko postępuje: ilość marek w obiegu zmniejszyła się w ciągu ostatniej dekady o 15 tryljonów i wynosi 34 tryljony.

Całkowity obieg pieniężny wynosił w dn. 31 lipca około 530 miljon. zł.

Zapas złota wzrósł w ciągu ostatniej dekady o blizko 90 tys. zł. i wynosi 92,7 miljon. zł.

Zapas walut netto wzrósł o 7 miljon. zł. i wynosi 218 miljon. zł. Ogółem więc pokrycie kruszcowe sięga 312 miljon. zł., co stanowi z górą 79 proc. wobec 30 proc. zastrzeżonego przez ustawę Banku Polskiego.

Portfel wekslowy Banku Polskiego zwiększył się w ciągu ostatniej dekady o 8,7 miljon. zł., kredyty lombardowe wzrosły o 2,9 miljon. zł.: suma ogólna kredytów, udzielonych w lipcu, wzrosła o przeszło 30 miljon. złotych.

Zaćmienie księżyca. Całkowite zaćmienie księżyca nastąpi 14 b. m. Zaćmienie to będzie widoczne w Azji na Oceanie Indyjskim, w Afryce, w części Ameryki Południowej i w Europie, a więc i w Polsce. Zaćmienie to rozpocznie się z nastaniem nocy i księżyc wzejdzie już lekko zaćmiony. Początek zaćmienia i częściowe zasłanianie tarczy księżyca nastąpi o godz. 20-ej i pół i będzie trwało do godz. 22-ej min. 10. Całkowite odsłonięcie tarczy księżyca nastąpi o godz. 23-ej min. 9.

Zaznaczyć należy, że podczas całkowitego nawet zaćmienia tarcza księżyca pozostaje widoczna w postaci brunatnego, wklęsłego kręgu, przybierającego w miarę całkowitego zaćmienia odcienie zielonkawe i czerwonawe zależnie od tego pod jakim kątem odbijają się w atmosferze promienie słońca.

Śmierć pod kołami pociągu. Na kolei wąskotorowej Włocławek—Sompolno zaszedł w poniedziałek tragiczny wypadek: pod Boniewem rzuciła się pod pociąg kobieta i znalazła śmierć na miejscu. Według opowiadania naocznych świadków stało się to w następujących okolicznościach. Przy robocie w polu, obok kolejki, poróżnili się ze sobą małżonkowie, żona postanowiła raz zakończyć spory, no i... zemścić się na mężu, ukryła się w krzakiem i w chwili, gdy nadchodził pociąg, rzuciła się na szyny. Skutek był fatalny: koła pociągu odcięły desperatce głowę. Samobójczyni miała 42 lata.

Drożyzna mydeł toaletowych. Do najdroższych artykułów należą mydła toaletowe. Za mydełko kosztujące przed wojną 10 groszy, trzeba obecnie płacić 80 groszy. Mydło lepsze, które kosztowało dawniej 15—20 kop, kosztuje teraz około 2 złotych.

Stan zdrowotny. We Włocławku: stwierdzono 1 przypadek duru brzusznego, 1 przypadek róży.

W Przedczu: 2 przypadki błonicy.

Nowe cenniki kolonjalne i galanteryjne pp. kupcy mogą otrzymać w Sekretarjacie Stowarzyszenia kupców polskich od 10 do 1 i od 5—6 pp.

Generał Dawes.

Jeszcze przed rokiem był nieznany w Europie, teraz jego nazwisko należy do najpopularniejszych w całym świecie. I jeżeli w Londynie plan Dawesa, zostanie ostatecznie przyjęty, a następnie niemiecki parlament uchwali ustawy Dawesa, nazwisko jego przez długie lata będzie na ustach i historja nie pominie go. Kim jest właściwie Dawes?

Na to pytanie dosyć trudno odpowiedzieć, albowiem ma on za sobą typową amerykańską karjerę. Urodzony w roku 1865 w Marietta stanu Ohio, przeżył swą młodość w bardzo ciężkich warunkach. Wykształcił się najpierw na technika, potem pieniędzmi w ten sposób zarobionemi umożliwił sobie studja prawnicze i mając lat 26 otworzył w Nebrasce z dwoma wspólnikami dużą kancelarję adwokacką. W krótkim czasie stał się majętnym człowiekiem i zaczął się zajmować zagadnieniami gospodarczemi. Gdy w latach dziewięćdziesiątych rozgorzała walka o srebrną walutę, Dawes wystąpił przeciw niej w wielu mowach publicznych, które potem wydał w dużej książce. Szczęśliwy debiut ekonomiczny zwrócił na niego uwagę sfer bankowych. W roku 1894 przeprowadził się z Nebraski do Wisconsin, gdzie został prezesem spółki akcyjnej oświetlenia gazowego, a nieco później prezesem »Morthern Gasland Lighting Company«. Założył »Centraly Trust Company of Illinois« i czynnie zaczął się interesować życiem politycznem. Pierwszym jego urzędem publicznym, było stanowisko dyrektora budżetu stanu Illinois.

Jego wojskową karjerę łatwo opisać: jako pułkownik inżynierji poszedł w pole i wkrótce potem został mianowany kierownikiem zakupów dla amerykańskiej armji. Jako taki miał stanowisko brygadjera, stąd tytuł generała.

Pomimo swej wielostronnej karjery jako inżynier, adwokat, ekonomista i dyrektor banku, pomimo swego majątku wynoszącego kilkanaście miljonów dolarów, nie był Dawes nawet w Ameryce wcale znanym człowiekiem. Teraz dopiero jego sławny plan dopomógł mu do zdobycia popularności w samych Stanach Zjednoczonych i republikańska partja wystawiła jego kandydaturę na vice-prezydenta. Nie jest wykluczonem, że odegra on jeszcze rolę w życiu politycznem Ameryki i świata, o ile partja republikańska w przyszłej walce wyborczej odniesie zwycięstwa.

Z KRAJU.

Prezydent Rzeczypospolitej ojcem chrzestnym. Zbieg okoliczności zrządził tak, że podczas pobytu Prezydenta Rzplitej w Czersku (Pomorze) przyniesiono do chrztu nowonarodzonego chłopczyka. P. Prezydent Wojciechowski, który był właśnie w kościele przyjął zaproszenie i trzymał chłopca do chrztu. — Młody obywatel, którego ojcem chrzestnym został Prezydent Rzplitej jest synem robotnika Fiarka. Nadano mu imię Jan.

Polski terror w świetle faktów. „Dziennik Poznański" na skutek posła niemieckiego p. Utty, który w Sejmie przytoczył sprawę szkoły we wsi Orłowie pow. Lipnowskiego (ziemia płocka) na dowód terroru i gwałtów polskich nad Niemcami, dotarł do źródła i ogłosił obszerne sprawozdanie z owej sprawy, przyczem okazało się, że nie policja państwowa, która »wyrzuciła« szkołę i nauczyciela niemieckiego,, nie starosta lipnowski, ale właśnie owi Niemcy koloniści byli winni przestępstwa czynnego oporu przeciwko władzy, gdyż nie chcieli dopuścić do budynku szkolnego nauczyciela Polaka, mianowanego jednocześnie z nauczycielem Niemcem, do wykładania w szkole kolejno grupie polskiej i niemieckiej. Niemcy bowiem w swej bezczelności oficjalnie oświadczyli, że wobec większości niemieckiej w danym obwodzie szkolnym, szkoła, aczkolwiek stanowiąca własność gminy, winna być li tylko niemiecką, bez uwzględnienia potrzeb dzieci polskich. Zatarg, na skutek którego policja była zmuszona aresztować podszczuwaczy, posłużył do oskarżenia władz polskich o rzekomy gwałt, okrucieństwo, znęcanie się, etc.

Tak to wygląda »polski terror« w świetle faktów.

Złożenie godności oficerskiej. Podporucznik piechoty w rezerwie, b. ochotnik i inwalida, Stanisław Bohusz-Zonczyk jak donosi „Głos Narodu", wysłał z Zakopanego do Belwederu list następujący:

„Wobec krzywdzącego werdyktu zbrodni listopadowej, godzącego w najświętsze uczucia honoru żołnierza polskiego i obywatela z prawdziwym bólem zmuszony jestem złożyć godność oficera polskiego, która nie może znieść bezkarnej zbrodni kainowej".

Warunki przyjęcia do Politechniki Warszawskiej w nadchodzącym roku akademickim 1924-25. W nadchodzącym roku akademickim będą wolne miejsca na wydziałach inżynierji lądowej, inżynierji wodnej, mechanicznym, elektro-technicznym, chemji, architektury i mierniczym.

W razie, gdyby liczba podań na poszczególne wydziały przekroczyła liczbę wolnych miejsc, będą zarządzone konkursowe egzaminy z fizyki i matematyki w zakresie szkoły średniej oraz z odręcznego rysunku dla kandydatów na wydziały inżynierji i architektury.

Podania o przyjęcie należy składać w czasie od 18-go do 20-go sierpnia włącznie, w godzinach od 9 rano do 12 w południe.

Do podania o przyjęcie należy załączyć: 1) życiorys, 2) metrykę urodzenia, 3) maturę, 4) 4 fotografie paszportowe. Uczniowie szkół prywatnych oraz szkół obcych mogą być przyjęci, jeżeli świadectwa szkół średnich, które ukończyli, uznane zostały przez Departament II Ministerjum W. R. i O. P. (Warszawa, Bagatela 12) za równoważne ze świadectwami dojrzałości państwowych szkół polskich, 6 września będą ogłoszone listy kandydatów zakwalifikowanych do egzaminu konkursowego. Przyjmowanie opłat od studentów trwać będzie od 15 września do 4 października, od nowoprzyjętych studentów tylko do 27-go września. Wykłady rozpoczną się dnia 1-go października na 1 semestrze, 6-go zaś na wyższych.

Uniwersytet ruski w Krakowie. Minister Oświaty zwrócił się do senatu krakowskiego uniwersytetu z prośbą, aby senat wyraził swe zapatrywanie co do projektu założenia uniwersytetu ruskiego w Krakowie. Senat oświadczył, że gdyby rząd zdecydował się otworzyć w Krakowie uniwersytet ruski, to winien być oddzielnie prowadzony, niezależnie od uniwersytetu Jagiellońskiego i powinien stać bezwzględnie na gruncie państwowości polskiej.

Jak słychać, rząd centralny postanowił obrać Kraków na siedzibę wyższej uczelni i w tym celu zajął 3 piętro gmachu P. K. O. Przypuszczalnie zostaną utworzone fakultety prawniczy i humanistyczny o liczbie kilkunastu katedr. W przyszłości specjalna umowa ureguluje stosunek uniwersytetu Jagiellońskiego do ruskiego. Do-

dać należy, że nowa placówka ruska znajdzie w Krakowie tylko tymczasowe pomieszczenie.

Pomnik pod Radzyminem. Na szosie Struga — Zegyze, przy wsi Wólka Radzymińska, odbędzie się d. 15-go b. m., o godz. 10 rano, uroczyste odsłonienie pomnika poległych w bitwie pod Radzyminem oficerów i szeregowców 28-go pułku strzelców kaniowskich.

Program uroczystości jest następujący:

1) Raport kompanji honorowej o godz. 10-ej. 2) Msza polowa. 3) Poświęcenie pomnika. 4) Odsłonienie pomnika przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej. 5) Powszechna manifestacja żałobna. 6) Przemówienie gen. broni Lucjana Żeligowskiego. 7) Odczyt p. t. »28-my pułk strzelców kaniowskich pod Radzyminem« (wygłosi kpt. Jerzy Boski). 8) Oddanie pomnika pod opiekę p. starosty powiatu radzymińskiego. 9) Defilada kompanji honorowej.

Narodowy park w Tatrach. Jak donoszą dzienniki, rząd czesko-słowacki w porozumieniu z rządem polskim organizują rezerwaty fauny, flory i okazów geologicznych okręgu tatrzańskiego.

Dzienniki twierdzą, iż rezerwat będzie głównie obejmował terytorjum po stronie Czechosłowacji, a drobną część po stronie Polski. Po stronie czeskiej wejdą w obszar rezerwatu lasy państwowe i ks. Hohenloego.

Odnośne układy postąpiły tak dalece, iż można przewidywać ukończenia ich w drugiej połowie sierpnia, przez zawarcie odpowiedniej umowy.

Piorun bez grzmotu. O ciekawym wypadku donoszą ze Stryja. Mianowicie bez błyskawicy i grzmotu z chmur wyładował się prąd elektryczny na wóz, jadący z naładowanem sianem, na którym siedziało dwóch chłopców, a jeden z nich trzymał w ręku żelazne grabie. Ześlizgnąwszy się po grabiach iskra zwęgliła chłopca i spaliła siano na wozie tak, że i drugi chłopiec zginął od ognia.

Ostrożnie z grzybami. W Péplówce, ziemi Mławskiej, zażywał zasłużonego odpoczynku wakacyjnego, 12-letni Michał Pszczółkowski, uczeń szkoły W. Górskiego. Chłopiec mieszkał na letnisku wraz z matką swą Melanją. Parę dni temu matka i syn zjedli przy obiedzie trochę duszonych grzybów. Wkrótce po spożyciu Pszczółkowski, który dotąd był okazem zdrowia, nagle zachorował. Nie pomogły zabiegi lekarzy, ani silna natura chłopca, po pięciodniowej chorobie, Pszczółkowski zmarł. Matka jego również zachorowała, lecz wobec tego, że zjadła tylko jedną łyżeczkę grzybów, wkrótce powróciła do zdrowia.

Ciało zmarłego chłopczyka przewiezione do Warszawy i pochowano na Powązkach.

TELEGRAMY.

Reorganizacja wydziału sowieckiego.

MOSKWA, (Rps.) — Rewolucyjna rada wojenna poczyniła pewne zarządzenia w sprawie reorganizacji sowieckiego wywiadu wojskowego za granicą, kierowanego dotychczas przez urząd wywiadowczy, »razwiedywatielnoje uprawlenie«, sztabu głównego armji czerwonej. Zarządzenia te polegają na zupełnem oddzieleniu akcji szpiegów wojskowych sowieckich od działalności sowieckiej agentury politycznej w państwach pozasowieckich.

Katastrofa w kopalni.

TOKJO, (PAT.) — Wskutek wybuchu w kopalni węgla w prowincji Kushima, 50-ciu górników poniosło śmierć.

Niemcy okradają Skarb polski.

Wydział skarbowy województwa śląskiego wydał orzeczenie w sprawie afery podatkowej Cezara Wolheima skazujące go na grzywnę 7 650 000 zł. plus całkowitą kwotę podatku dochodowego. Niezależnie od powyższego prokuratorja prowadzi dochodzenie w sprawie zatajenia stanu majątkowego przy wymiarze podatku majątkowego i w sprawie przemytnictwa.

Włochy pod rządami Mussoliniego.

RZYM. Mowa Mussoliniego, zamykająca kongres rady faszystowskiej może być uważana jako wytknięcie programu na przyszłość. Najważniejsze momenty, wysunięte w przemówieniu premjera są następujące: Zbliżenie się do mas pracujących dla uniknięcia odosobnienia, wykazanie zdecydowanej woli nieustąpienia opozycji oraz zdawanie sobie sprawy z jej planów działania, chęć zjednoczenia narodowego w państwie, które stoi ponad wszystkiem, wzmocnienie energji w celu wzmożenia poczucia przyjętej odpowiedzialności.

Premjer stwierdził w swojem przemówieniu jednolitość pracy, jej siłę oraz powagę obrad na odbytym kongresie, podkreślił również wzmocnienie się Włoch za jego rządów, a mianowicie przez zawarcie 17 traktatów handlowych, uzyskanie wielkich terytorjów w Somali, rozwój portu w Trjeście, rozwój awiacji etc.

Głód.

MOSKWA, (Rps.) — Rada komisarzy ludowych uznała urzędowo, że gub. homelskiej grozi niebezpieczeństwo głodu.

Tajfun w Japonji.

LONDYN, (A. W.) — Z Tokjo donoszą, że tajfun zniszczył w Nagasaki urządzenia kolejowe, telegraficzne i telefoniczne. W Tokjo zawaliło się dwa tysiące domów.

Zjazd skautów w Kopenhadze.

KOPENHAGA 10.8. (PAT)—We wszechświatowym zjeździe skautowskim w Kopenhadze spodziewany jest udział około 5,000 harcerzy. Pierwsi przybyli na zjazd harcerze francuscy, następnie chińscy, japońscy, niemieccy, węgierscy, tureccy, indyjscy, egipscy, polscy i finlandzcy. Wczoraj przybyły drużyny ze Szwajcarji, Jugosławji, Czecho-Słowacji, Rosji, Holandji, Ameryki, Sjamu, Portugalji, Szwecji i Norwegji. Dziś spodziewane jest przybycie harcerzy angielskich. Uroczystości skautowskie trwać będą do 17 b. m. W dniu tym król duński odwiedzi obozowiska harcerzy.

Układ angielsko-sowiecki.

MOSKWA, PAT. Rosyjska Agencja telegraficzna. Urzędowy komunikat komisarjatu do spraw zagranicznych, donoszący o podpisaniu ogólnego układu między Rosją a Anglją, oświadcza, że układ ten zbadany będzie przez radę komisarzy ludowych oraz centralny komitet wykonawczy unji sowieckiej. Tekst układu ogłoszony będzie natychmiast po nadejściu do Moskwy.

Kącik humorystyczny.

II

Ksiądz-niemiec, na G. Śląsku, kierując się raczej świadomością, że w języku polskim jest mnóstwo wyrazów pochodzenia niemieckiego, aniżeli słownikiem, — zdanie z Ewangelji (Mat. 15. 8): »Dieses Volk ehrt mich mit den Lippen..« — »Ten lud czci mię wargami...« — przełożył: »Ten lud czci mię lipami«.

III

Znany był, ale może już znany nie jest, tekst Ewangelji (Mat. 20. 16: »Albowiem wielu jest powołanych, lecz mało wybranych« — w przekładzie pastora w rdzennej Polsce: »Albowiem wielu jest pofalanych, lecz mało wypranych«.

IV

Dostojnik duchowny irlandzki w Ameryce, wizytując klasztor żeński polski, chciał przemówić do zakonnic po polsku. Poprosił tedy kapelana klasztoru, aby mu parę słów napisał. Kapelan napisał: »Moje córki, starajcie się o cnoty, bądźcie jak wasza matka, co była święta«. Dostojnik wygłosił: »Moje kurki, starajcie się o knoty, bądźcie, jak wasza matka, co była święta«.

Odpowiedzi Redakcji.

W-ny p. Pieszkański we Włocławku. Kupcy angielscy, sprzedający tanie ubrania przebywają obecnie w Zagłębiu Dąbrowskim. Gdy do nas zawitają nie omieszkamy o tem zawiadomić Sz. Pana.

Rozkład jazdy koleją

obowiązujący od dnia 1 czerwca r. b.

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

Do Warszawy.		
kurjer poznański	o godz.	3.47
osobowy gdański	„ „	5.02
osobowy toruński	„ „	7.50
osobowy bydgoski	„ „	13.08
kurjer gdański	„ „	15.02
osobowy gdański	„ „	16.24
Do Łodzi Kaliskiej.		
osobowy gdański	o godz	5.02
osobowy ciechociński	„ „	7.50
Do Katowic.		
osobowy ciechociński	o godz	7.50
Do Poznania.		
kurjer warszawski	o godz.	3.25
Do Gdańska.		
osobowy warszawski	o godz.	12.24
kurjer warszawski	„ „	13.46
osobowy warszawski	„ „	0.26
Do Bydgoszczy.		
osobowy warszawski	o godz.	4.25
Do Torunia.		
osobowy warszawski	o godz.	19.26
Do Ciechocinka.		
osobowy warszawski	o godz.	12.24
osobowy warszawski	„ „	19.26
osobowy warszawski	„ „	4.25

Rozkład jazdy parostatków.

Z WŁOCŁAWKA do PŁOCKA i WARSZAWY.

Po południu: o g. 1 m. 30 i o g. 2.

Z PŁOCKA do WŁOCŁAWKA:

5 min. 30 rano, 6 rano i 2 min. 30 po południu.

OGŁOSZENIA DROBNE.

ZA REDAKTORA: KS. ROMAN KMIECIK — CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ — WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.